

ONZ ostrzega przed wielkimi migracjami na świecie!

15 stycznia 2018

Wygląda na to, że to co przydarzyło się Europie w ciągu ostatnich kilku lat jest dopiero zapowiedzią czegoś znacznie większego. Organizacja Narodów Zjednoczonych po raz kolejny ostrzegła, że Europa i wiele innych państw na pozostałych kontynentach może wkrótce doświadczyć wielkich ruchów migracyjnych. ONZ apeluje, aby państwa członkowskie otworzyły granice i bezwzględnie przyjmowały imigrantów.

Od dłuższego czasu widać, że w Europie odbywa się wymiana populacji, lecz wkrótce zjawisko to może ogarnąć cały świat. Społeczeństwa przestaną być jednolite kulturowo czy wyznaniowo i staną się mieszaniną ludności z różnych kontynentów. Najbardziej może na tym ucierpieć populacja białego człowieka, która utonie w multikulturalizmie.

Sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres wezwał państwa członkowskie, aby otworzyły granice i przyjmowały imigrantów oraz przygotowały zasoby finansowe na pomoc dla nich. Stwierdził, że rządy powinny walczyć z ksenofobią i zapobiegać przedstawianiu negatywnych skutków migracji.

Organizacja Narodów Zjednoczonych domaga się, aby przestrzegano Światowego Paktu na rzecz Migrantów i Uchodźców – Deklaracji Nowojorskiej, podpisanej w 2016 roku przez 193 państwa członkowskie ONZ, która zostanie przyjęta w 2018 roku. Jest to niewiążące porozumienie wzywające do udzielania jeszcze większej pomocy imigrantom na świecie, z którego Stany Zjednoczone wycofały się na początku grudnia.

ONZ chce sprawić, aby nielegalna migracja stała się legalną. Antonio Guterres twierdzi, że kraje, które zamykają się na imigrantów szkodzą swojej gospodarce a nawet przyczyniają się do wzrostu nielegalnej migracji. Tymczasem na przykładzie

Europy widać, że im więcej przyjmuje się uchodźców, tym więcej ludzi gotowych jest rzucić swoje dotychczasowe życie i pójść tymi samymi śladami. Szwecja jest wystarczającym dowodem na to, że otwarcie granic i przyjmowanie wszystkich imigrantów nie sprawdza się – polityka ta przyczynia się wręcz do upadku tego państwa.

Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji utrzymuje, że starzejące się społeczeństwa w wielkich ekonomiach potrzebują młodej siły roboczej, która będzie pracować na emerytów. Jednak tu ponownie podam przykład Europy – co zrobić, gdy większość imigrantów nie chce pracować i żyje na zasiłkach? Do tego dochodzą inne problemy, np. brak integracji ze społeczeństwem. Przyjezdni nie asymilują się, ale za to tworzą osobne i całkiem dobrze zorganizowane społeczeństwa.

Pamiętajmy, że kryzys migracyjny jaki dziś obserwujemy nie powstał przypadkowo. Organizacja Narodów Zjednoczonych już w 2000 roku proponowała wymianę populacji w Europie i jak widać pomysł ten próbuje się wprowadzić na skalę całego globu. Ponadto, cały świat ma teraz ponosić odpowiedzialność za wojny wywołane w Afryce i na Bliskim Wschodzie. Tymczasem winni sytuacji w Jemenie, Syrii, Iraku, Libii czy na Ukrainie pozostają bezkarni.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: TheGuardian.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl